

F-15EX NOWYM TOMCATEM? [ANALIZA]

Na światło dzienne powoli wyłania się koncepcja użycia F-15EX w roli samolotu przewagi powietrznej. W dodatku niekoniecznie używanego do obrony terytorium Stanów Zjednoczonych. Czy prowadzona przez maszynę 5. generacji "ciężarówka z rakietami" otrzyma pociski dalekiego zasięgu?

Na temat F-15EX Eagle II powiedziano już bardzo wiele, liczne są też kontrowersje co do tego, jak zostanie użyty ten samolot. Oficjalnie mówi się dzisiaj o tym, że maszyna ta, pozbawiona cech stealth, będzie operowała przede wszystkim nad terytorium samych Stanów Zjednoczonych jako samolot typowo defensywny - niezdolny do przetrwania w strefach oddziaływania nieprzyjaciela, a już na pewno w bańkach ich systemów antydostępowych.

Wiele informacji na temat tego nowego samolotu wydawało się jednak zaprzeczać tego rodzaju założeniom. Chociażby to, że ma on powstać w około 144 egzemplarzach, zastępując dużą część amerykańskich samolotów przewagi powietrznej. Co więcej, rozważana jest dalsza rozbudowa tej liczby, tak aby F-15EX mogły zastąpić w przyszłości także F-15E Strike Eagle a nie tylko F-15C/D. Tej wielozadaniowej platformy nie da się jednak zastąpić samolotem „defensywnym”, uznanym za niezdolny do przetrwania na przyszłym polu walki z uwagi na brak cech stealth. Samo zastąpienie „wrażliwym” Eaglem II przechwytyjących F-15C/D także wydaje się niecelowe. Samoloty nadające się wyłącznie do obrony terytorium USA to bowiem znaczne zmniejszenie elastyczności wykorzystania potencjału US Air Force.

**Zostań dowódcą
Sił Zbrojnych RP!**

OREY I RAKIETY
WALCZYĆ WIELKO!

Sklep.Defence 24

Z tego powodu podejrzewano, że F-15EX w ewentualnym konflikcie zostaną użyte także do przenoszenia uzbrojenia dalekiego zasięgu. Operując poza bańkami antydostępowymi i wystrzelując uzbrojenie z daleka. Od dawna już wskazywano na potencjał płatowca F-15 do bycia nośnikiem broni do atakowania celów nawodnych i lądowych, w tym ciężkich rakiet hipersonicznych. Predestynuje go do tego udźwig uzbrojenia wynoszący 10,5 tony, ale także brak komory uzbrojenia. Co innego, pozwalające na wiele podwieszania zewnętrzne. Innymi słowy, cytując słowa samych przedstawicieli USAF, najnowszy F-15 łatwo może stać się „przerośniętą ciężarówką” do przenoszenia i odpalania z daleka uzbrojenia. Pozbawioną cech stealth, ale chronioną przez pierwszą linię złożoną z samolotów 5. generacji, które dodatkowo będą prowadzić na ich korzyść rozpoznanie.

Dotychczas nie mówiono szerzej natomiast o możliwości analogicznego wykorzystania F-15EX jako samolotu do wywalczania przewagi powietrznej. Nie chodzi tu przy tym o prezentowane wcześniej wizje nowego F-15 z licznymi, nawet 16 pociskami powietrze-powietrze AIM-120 AMRAAM, ani nawet tworzonymi obecnie ich następcami o większym zasięgu – AIM-260. Jak donosi Air Force Magazine, którego dziennikarze szczegółowo przeanalizowali planowany budżet fiskalny USAF na 2022 rok, pojawia się tam sformułowanie o „powiększonej broni powietrze-powietrze”. Wspomina się tam specjalnie, że powiększoną raketę mógłby przenosić F-15EX. Dlaczego właśnie ta konstrukcja jest wymieniona? Prawdopodobnie dlatego, że nowa broń nie będzie się mieściła w komorach uzbrojenia F-22 i F-35.

Czytaj też: [Koncepcja NGAD częściowo ujawniona. Wygląd też? \[KOMENTARZ\]](#)

Pocisk ten nie został wymieniony z nazwy i tak naprawdę nie wiadomo o jaki program chodzi. Może być to albo coś co do tej pory nie zostało ujawnione, albo o efekt nieco już zapomnianego (co nie znaczy że zaprzestanego) programu Long Range Engagement Weapon (LREW).

Niezależnie od tego czym dokładnie będzie nowa broń, będzie to jednak pocisk niekompatybilny z samolotami 5. generacji. Niewykluczone jednak, że odpowiednio duże wewnętrzne komory uzbrojenia znajdują się na samolotach obecnie konstruowanych. Jednym z nich może być B-21 Raider, w kontekście którego mówiono już o możliwości posiadania pocisków powietrze-powietrze do samoobrony. Wielką ładownię może mieć też... NGAD, czyli myśliwiec szóstej generacji. Szczególnie, jeżeli byłaby to maszyna tworzona zgodnie z koncepcją Northrop Grummana. Zgodnie z nią, według dostępnych informacji, samolot powinien mieć zaawansowane cechy stealth i sensory, lecz niekoniecznie inne parametry cechujące klasyczny myśliwiec. Może być to więc maszyna duża i z dużą komorą uzbrojenia.

Czytaj też: [US Air Force rezygnują z F-22? \[KOMENTARZ\]](#)

Gdyby była to prawda, to mamy odpowiedź na pytanie dlaczego w najbliższych dekadach Amerykanie zakładają wycofanie F-22A Raptor. W przeciwieństwie do F-35 jest to maszyna do wywalczania przewagi powietrznej. Jednym z czynników dyskwalifikujących ją może być więc brak możliwości przenoszenia przez nią pocisków powietrze-powietrze bardzo dużego zasięgu.

Przyszłość formacji bojowej samolotów USAF przeznaczonej do wywalczania przewagi w powietrzu może więc wyglądać w następujący sposób: operujące z przodu liczne i elastyczne F-35A i trudno wykrywalne, ciężkie NGAD, zapewniające im dodatkową ochronę i przewagę nad nieprzyjacielskimi

samolotami 5. generacji. Za nimi zaś, poza strefami antydostępowymi nieprzyjaciela, względnie bezpieczne F-15EX uzbrojone w duże i ciężkie, za to stosunkowo nieliczne (np. dwa lub cztery pod każdym samolotem) pociski dalekiego zasięgu.

Czytaj też: [F-15EX otrzymał własne „imię”](#)

Taka formacja nie zawsze musiałaby być standardem. Obecnie USAF chce bowiem uzyskać zdolność do czasowego tworzenia „dziur” w systemach antydostępowych przeciwnika. Do wybijania tych dziur mogłoby służyć właśnie używane tylko niekiedy F-15EX, która zapewniłaby dodatkowa siłę ognia.

Na koniec warto zauważyć, że stworzenie w oparciu o F-15EX samolotu z uzbrojeniem dalekiego zasięgu i same prace nad taką raketą są w pewnym sensie odpowiedzią na pociski przygotowywane obecnie w ChRL (PL-15 dla J-20 i J-16) i Rosji (R-37M m.in. dla Su-35). Tworzenie w tych państwach takiego uzbrojenia można traktować jako próbę wyrównania szans w walce z amerykańskimi samolotami 5. generacji. Podobnie jak stawia się na wysokiej klasy pociski dalekiego zasięgu do myśliwców europejskich (Meteor dla Eurofightera i Rafale), które kompensują w pewnej części brak własności stealth.

Czytaj też: [Koreański myśliwiec przyszłości z raketami Meteor](#)

W przypadku należącego do tej samej generacji F-15EX uzbrojenie go w podobnej klasy pociski wydaje się więc wpisaniem go w ten sam trend. W historii lotnictwa bojowego USA taka koncepcja była aktualna już wcześniej. Do czasu wycofania z eksploatacji myśliwców F-14 Tomcat z ich dalekosiężnymi pociskami AIM-54 Phoenix, o ogromnym jak na swoje czasy zasięgu 190 km.

Wyposażenie F-15EX w uzbrojenie dalekiego zasięgu, które niewykluczone, że będzie rodzajem inteligentnego samobójczego drona zdolnego do samodzielnego przebywania w powietrzu przez dłuższy czas sprawi, że może stać się groźnym przeciwnikiem na polu walki. Szczególnie, że jego wyposażenie elektroniczne, sensory i możliwości działania na sieciocentrycznym polu walki będą zapewne na najwyższym możliwym dzisiaj poziomie.